

# Letas Palmaitis

---

## W kwestii identyfikacji języka "Katechizmów pruskich"

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 501-507

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Letas Palmaitis*

**W kwestii identyfikacji języka  
„Katechizmów pruskich”**

Ogólnobałtyjski wokalizm samogłosek długich i krótkich jest rekonstruowany jako \**a* — \**e* — \**i* — \**u*, \**ā* — \**ē* — \**ō* — \**ī* — \**ū*. Na tej podstawie uważa się, że wokalizm *ā* — *ē* — *ō* — *ī* — *ū* poświadczony w I Katechizmie pruskim odzwierciedla archaiczny stopień ogólnobałtyjski<sup>1</sup>. Z drugiej strony, w Słowniczku elbląskim widzimy zupełnie inny system samogłosek długich: *ō* — *ē* — *ī* — *ū*, w którym \**ō* jest powiązane z *āz* *Katechizmu* — podobnie jak w ogólnym języku litewskim \**ō* jest powiązane z rekonstruowanym ogólnobałtyjskim \**ā* (por. *Brote* E 173, litew. *broterėlis* — *Brāti* III 67, bałt. \**brāīē*), zatem system samogłosek *Słowniczka elbląskiego* można uważać za późniejszy. Bez powtarzania już po raz kolejny reinterpretacji wokalizmu ogólnobałtyjskiego zaproponowanego przez J. Kazlauskasa i V. Mažiulisa<sup>2</sup> przypomnę, że już przed ponad trzydziestu laty V. Mažiulis podczas wykładów na Uniwersytecie Wileńskim podkreślał, że przypuszczenie, iż rzekomo system wokalizmu poświadczony w katechizmach pruskich jest bardziej archaiczny niżli system wokalizmu poświadczony w Słowniczku elbląskim, jest mylne, jako że samogłoska *ā* (po wargowych i podniebiennych) nie byłaby w stanie bezpośrednio zmienić się w *ū* (por. *Mūti* III 67). *Jako na najważniejsze argumenty V. Mažiulisa* wskazuje na to, że pierwsze zapisy nazw miejscowości w Sambii z XIII i XIV w. nie wykazują żadnego „ogólnobałtyjskiego” \**ā*: *Klochoten* 1258 (a nie \**klāk*—!), *Soke* 1258 (nie \*—*sāk*—!), *Garwoniten* 1290 (a nie \*—*ān*—!), *Wosegaw* 1278<sup>3</sup> (a nie \**āz*(*ē*)—! protetyczne *w*- wskazuje na bardzo już stare \**ō*), *Wosian* 1299 (a nie \**āzē* *in*—! protetyczne *w*- wskazuje na bardzo już stare \**ō*), *Jodisakka* 1331 (z bałt. \**ā*, lecz nie z bałt. \**ō*!), *Wobsdis* 1331 (a nie \*—*ābzd*—! protetyczne *w*- wskazuje na bardzo już stare \**ō*), *Wosebirgo* 1331 (a nie \**āzē*—! protetyczne *w*- wskazuje na bardzo już stare \**ō*), *Wosegowiskapynis* 1331 (a nie \**āzē*—! protetyczne *w*- wskazuje na bardzo już stare \**ō*), *Wosegowiske* 1331 (a nie \**āzē*—! protetyczne *w*- wskazuje na bardzo już stare \**ō*), *Wosispile* 1331 (a nie \**āzē*—! protetyczne *w*- wskazuje na bardzo już stare \**ō*), *Langoditen* 1394 (a nie

1 Np. „w dialekcie sambijskim bałtyjskie *ā* zachowało się całkowicie” — por. Z. Zinkevičius, *Lietuviu kalbos kilmė*, t. 1. Vilnius 1984, s. 294.

2 И Казлаускас, *К. развитию общепольской системы гласных* ВЯ 1962, 4; В. Мажилис *Некоторые фонетические аспекты балто-славянской флексии* ВЛ 1965 1(1) 17—30; V. Mažiulis, *Baltų ir kito indoeuropiečių kalbu santykiai* (dalej: BS), Vilnius—Mintis 1970, 18—25.

3 Tu i dalej nazwy miejscowości, daty wzmianki o nich lub ich formy, których brak w pracy J. Gerulisa *Die altpreußischen Ortsnamen*. Berlin—Leipzig 1922 wzięte zostały z pracy G. Blažiene *Die alten baltischen Namen des Samlandes*, w: *Hydronymia Europaea*, 2. Sonderband, lub z pracy R. Przybytek (zob. przyp. 5).

\*—*ā*d—), *Byoten* 1405 (a nie \*—*ā*t—), i później: *Notkaimen* 1441 (a nie \**nā*t—), *Wopayne* 1446 (a nie \**wā*p—), *Seppothenn* 1494 (a nie \*—*ā*t—).

Zapisy te świadczą o tym, że \**ō* w Sambii nie różniło się niczym od \**ō* w pomezzańskim dialekcie *Słowniczka elbląskiego*. Zatem *ā* z katechizmów sambijskich w żaden sposób nie może być stare, a tym bardziej — „całkowicie zachowane” ogólnobałtyjskie.

Zdaniem V. Mažiulisa, to właśnie system wokalizmu Pomezanów może być uważany za najbardziej archaiczny<sup>4</sup>, to zaś, że proces fonetyczny *ō* > *ā* zachodzący w dialekcie sambijskim nie ma zbyt wielkiego odbicia w późniejszym przekazie nazw geograficznych, jest zrozumiałe: zwyczajowo oficjalnie używano nazw geograficznych w wersji ich pierwszego zapisu dokonanego przez Niemców. Należy podkreślić, że to właśnie podawane w źródłach niemieckich nazwy geograficzne różnią się najbardziej; spotyka się nawet po kilka wariantów nazw w tym samym wieku<sup>5</sup>, pierwsze zaś zapisy pochodzą nie tylko z XIII w., lecz zdarzają się znacznie późniejsze (później powstawały też nowe majątki i miejscowości o nowych nazwach). Poza tym niemalże do XVIII w. brak było jakichkolwiek wymogów i zasad urzędowych dotyczących tego, jak urzędnicy powinni zapisywać nazwy miejscowości, nie rozpowszechniano żadnych list zaaprobowanych nazw oficjalnych, żadne „komisje językowe” nie ograniczały wolności urzędników, zaś pierwsze znormalizowane atlasy geograficzne zaczęły się ukazywać dopiero od XVII w. Najważniejsza wszakże pozostaje kwestia czasu. Przecież w ciągu niecałych trzystu lat od ukazania się *Słowniczka elbląskiego* do wydania katechizmów pruskich w sambijskich dialektach katechizmów musiały zajść następujące zmiany: 1) samogłoska \**ō* po spółgłoskach wargowych i podniebiennych powinna była zmienić się w \**ū*, 2) później zaś w innych miejscach samogłoska \**ō* (nie \**ō*!<sup>6</sup>I), która nie doświadczyła tych zmian, powinna była zmienić się w \**ā*. Czy upłynęło dostatecznie dużo czasu, aby dokonywały się takie procesy fonetyczne?

Chociaż tempo zmian historycznych w poszczególnych językach jest różnicowane, możemy jednak porównać wspomniane przypuszczenie z danymi dotyczącymi języka litewskiego: przez czterysta pięćdziesiąt lat od wydania pierwszej książki litewskiej zmieniały się tylko krzywe geograficzne izoglos wokalizmu dialektalnego, lecz nie same dialekty. Wystarczająco uzasadniona jest wątpliwość, że okres, który upłynął od sporządzenia *Słowniczka elbląskiego* do ukazania się katechizmów pruskich jest zbyt krótki, żeby w tym czasie (a także potem, kiedy po spółgłoskach wargowych i podniebiennych zaszła transformacja *ō* w *ū*) w sposób naturalny utworzyła się nowa izoglosa dialektalna *ō* > *ā* (por. *Seppothenn* pierwszy zapis w 1494 r. — zaledwie pięćdziesiąt lat przed I Katechizmem nie zaszła jeszcze transformacja *ō* w *ū*!). Wątpliwości te

4 BS § 14 a.

5 Fakt, że brakowało jakichkolwiek norm zapisu, w sposób oczywisty wykazuje materiał dotyczący nazw miejscowości pieczolowicie zebrany przed Rozalię Przybytek. W podanych przez nią wykazach nazw miejscowości odnaleźć można nawet po kilkanaście bardzo zróżnicowanych zapisów tej samej nazwy od XII—XIII aż do XIX w. Oznacza to, że trudno przypuszczać, iż by ktokolwiek po wsze czasy rozkazał, jak pisać należy, aby, broń Boże, nie zmieniać tylko *ō* na *ā*! Por. R. Przybytek, *Ortsnamen baltischer Herkunft im südlichen Teil Ostpreußens*. Stuttgart 1993.

6 Zob. przyp. 4.

wzmocnia rejestracja nazw geograficznych na terenie całych Prus, poczynając od XIII w. aż do czasów najnowszych (XVII—XVIII w.).

Brakuje podstaw, aby wątpić o powszechnym zachowaniu na terenie całych Prus dawnego \**ō*: *Prolithin* 1330 (k. Dobrego Miasta), *Moleyn See* 1331 (k. Morąga), *Langodis* 1336 (k. Sztumu), *Worit See* 1336 (k. Barczewa), *Modis See* 1337 (k. Barczewa), *Schokiske* 1340 (między Węgorzewem i Giżyckiem), *Woblicayn* 1340 (*Woblikaym* 1365, k. Morąga), *Tlokunpelk* 1343, *Lobyn See* 1346 (k. Szczytna), *Barthentroben* 1353 (później *Battatron* k. Lidzbarka), *Tlokou* 1354 (*Tlokowe* 1318, k. Jezioran), *Mokaym* 1355 (k. Pasłęka), *Strowange* 1358 (k. Biskupca), *Tollauken* 1369 (k. Olsztyna), *Jotyne* 1374 (k. Iławy Pr.), *Wozekaym* 1374 (k. Braniewa), *Auctoliten* 1375 (k. Frydlandu, Friedland), *Woricke Bach* 1387 (k. Szczytna), *Plowonen* 1391 (k. Reszla), *Romaw* 1394 (k. Welawy), *Waynothin* 1394 (k. Wystruci, Insterburg), *Kloken* 1399 (k. Morąga), *Rohme* 1399 (Romen 1419, Romahmen 1602, k. Szczytna), *Wobel See* 1400 (k. Giżycka), *Sapoten* 1408 (k. Pasłęka), *Galwonen* 1419 (k. Kętrzyna), *Malsobin* 1419 (k. Szczytna), *Notis* 1419 (k. Kętrzyna), *Preymok* 1419 (k. Cynt, Zinten), *Saboniten* 1419 (k. Miłakowa), *Scloditen* 1419 (k. Iławy Pr.), *Sogebrast* 1419 (k. Gierdawy, Gerdaunen), *Solen* 1419 (Zohlen k. Iławy Pr.), *Cromow* 1420 (k. Szczytna), *Wopen* 1420 (Woopen k. Frydlandu, Friedland), *Globite* 1422 (k. Pasłęka), *Sclodien* 1422 (k. Morąga), *Santoniten* 1423 (k. Świętej Siekierki, Heiligenbeil), *Notist* 1507 (k. Giżycka).

Jeżeli dołączymy do tej listy jeszcze wspomniane sambijskie *Notkaimen* 1441, *Wopayne* 1446, *Seppothenn* 1494, staje się jasne, że w XIV—XV w. nie było transformacji *ō* w *ū* po spółgłoskach wargowych i podniebiennych, zaś w XV w. nie tylko jej transformacji w *ā*, lecz nawet jeszcze jej transformacji w *ū*.

Zdarzało się jednak wymienne stosowanie *ō* i *ā*: *Beyathenn* 1411, *Beyathin* obok *Beyothim* 1441, *Biathen* obok *Biothen* 1682 (zob. wcześniej *Byoten* 1405, ale to znowu w Sambii, poza tym znamy wyłącznie te trzy przypadki z *ā* z kilkunastu zapisów przez wszystkie czasy), *Crowow*, *Cracow* 1364 (k. Olsztyna — wątpliwe, czy miejscowość ta może być łączona z początkiem procesu *ō* > *ā* i to jeszcze w tym samym 1364 r.!), *Krome* 1463, *Crom* 1480 (sześćdziesiąt pięć lat przed I i II Katechizmem Pruskim), później *Chrahm* 1625, 1675, ale tylko od końca XVII w. (tj. po upływie siedemdziesięciu ośmiu lat po *ā* poświadczonym w I Katechizmie; w Sambii w samej strefie wpływów „Krańca Sudowskiego”), *Norien* 1258, *Norgen* 1348, *Norgeyn* 1402, *Narjeynen* 1460 (w Sambii między Kranz a Królewcem, w pewnym oddaleniu od „Krańca Sudowskiego”), *Schokyn* 1299 (zob. wyżej *Soke* 1258), *Schokenn* 1513, *Schacken* 1535, 1562, *Schaken*, *Schaaken* od 1785 r. (w Sambii), *Poyoten* 1387, *Poyato* 1394 (k. Wystruci Insterburg), *Snoten*, *Schnoten* 1331, *Snatha* 1458 (w Sambii), *Wasegaw* 1429 (see *Wosegaw* 1278 — do XVIII w. tylko jeden przypadek z dziesięciu, w Sambii k. Kranz, dość daleko od „Krańca Sudowskiego”).

Można jeszcze wspomnieć zapisy o nikłej wartości *Post*, *Past* 1458 i *Post* 1620 (las, wątpliwy przypadek pod każdym względem) oraz *Roteniten* 1379, 1405 (*Rothenyten* 1421), *Roteniken* 1381, 1396, 1405, *Rodnicken* 1632 ze zmieniającym się w sposób gwałtowny wokalizmem *Ra...* od 1670 r. i później, kiedy proces *ō* > *ā* trudno sobie wyobrazić (w Sambii).

Trzeba też wreszcie uwzględnić inną cechę charakterystyczną II i III Katechizmu Pruskiego: transformację  $\bar{e} > \bar{i}$ . Wszak suponując, iż  $\bar{o} > \bar{a}$  oraz  $\bar{e} > \bar{i}$  były zachodzącymi po sobie kolejno zjawiskami tej samej gwary, doszlibyśmy do sprzeczności z ogólnymi prawidłowościami procesów fonologicznych. Zazwyczaj zachodzące po sobie kolejno zmiany fonologiczne są związane ciągiem przyczynowości i albo stopniowo podnoszą się z jednego stopnia podwyższenia artykulacji samogłosek na inny, albo też opadają w odwrotnym trybie. Jeżeli o transformacji  $*\bar{e} > *\bar{i}$  świadczy już II i III Katechizm, a w I Katechizmie tego zjawiska jeszcze nie odnotowujemy (prawie to samo moglibyśmy powiedzieć o transformacji  $*\bar{a}, *\bar{o} > \bar{u}$  po spółgłoskach wargowych i podniebiennych — między tymi procesami, które zachodziły pomiędzy tymi samymi dwoma stopniami podwyższenia, były prawdopodobnie związki łańcuchowe), proces ten w żaden sposób nie może być więc równie stary jak domniemany  $*\bar{o} > *\bar{a}$ , ponieważ we wszystkich trzech katechizmach mamy już  $\bar{a}$  zamiast elbląskiego  $*\bar{o}$ . Znaczy to, że na początku zmiany fonologiczne musiały zachodzić „z góry na dół”, a już wkrótce po tym — w kierunku przeciwnym!

Z drugiej strony, po zniewoleniu Jaćwingów Sudowów Krzyżacy przenieśli do Sambii północno-zachodniej ok. tysiąca sześciuset osób, które wykazały się niezwykłą żywotnością — po upływie trzystu lat Hieronim Malecjustz poświęcił całe dzieło opisowi Sudowów. Jaćwingowie Sudowowie byli plemieniem, które najdłużej opierało się Krzyżakom. To oznacza, że fakt, iż w Sambii język pruski aż do ukazania się katechizmów pruskich dla wielu był jedynym językiem potocznym, mógł być spowodowany wpływami Jaćwingów. Wszak cała Sambia zajmuje nie taki znowu wielki obszar, stąd też osiedlenie tysiąca sześciuset osób na ziemi zniszczonej przez wojnę nie mogło nie wywrzeć wpływu na wszystkie terytoria sąsiednie „Krańca Sudowskiego”. Wpływ ten, co się rozumie samo przez się, nie ograniczył się do zwyczajów (i później wizerunki Prusów Hartknocha często ukazują Sudowitów), ponieważ wraz ze zwyczajami musiał się szerzyć również język.

Wiadomo, iż III Katechizm był tłumaczony w Pobethen, a to zgodnie ze skalą Sambii nie jest tak daleko od „Krańca Sudowskiego”. Są zatem powody do przypuszczeń, że fonetyka katechizmów pruskich różni się od fonetyki Słowniczka elbląskiego i nazw geograficznych nie z powodu zmian historycznych tego języka (języka pruskiego), lecz z powodu wpływu innego języka (języka jaćwieskiego). Generalizując, można przypuszczać, że katechizmy napisane zostały nie w języku pruskim, lecz jaćwieskim.

Do uzasadnienia tego przypuszczenia trzeba znaleźć na terenie niewątpliwym języka jaćwieskiego przejawy fonetyczne charakterystyczne dla Katechizmów, lecz różne od „elbląskiego” języka pruskiego. Rzeczywiście, na obszarze języka jaćwieskiego na Białorusi zdarzają się nie tylko ambiwalentne białor.  $\bar{a} < \text{jaćw. } *\bar{a}$  albo  $*\bar{o}$  zamiast „elbląskiego”  $\bar{o} = \text{bałt. } *\bar{a}, *\bar{o}$  (Нача, Радыня), ale też  $\bar{i} < \bar{e}$  (Лепль, XIV w. Липль, Мирунишки 1559, Мете 1452 = Мута 1559). Fakt, że na dawnym terytorium jaćwieskim spotkać można również imiona z zachowanym  $*\bar{e}$  (Лепль, Мете), tłumaczyć należy wspólnym zamieszkiwaniem na danym terytorium Jaćwingów i Słowian oraz rozpowszechnianiem nazw

miejscowości w źródłach słowiańskich. Oczywiście, jest to tylko przypuszczenie ad hoc, trzeba je sprawdzać poprzez odrębne rozpatrywanie źródeł z terenów Jaćwieży, Sudowii, Denowii i innych plemion na terenach obecnej Litwy, Białorusi i Polski.

Najciekawsze jest to, że właśnie na terytorium jaćwieskim aż w XIII w. poświadczony jest proces  $\bar{u} < *\bar{o}$  po spółgłosce podniebiennej: *Gubiniten* 1259! Od strony fonologicznej jest to zjawisko zrozumiałe:  $\bar{e}$  i  $\bar{o}$  są na tym samym stopniu podwyższenia, o jeden stopień niższym niż stopień podwyższenia  $\bar{i}$  i  $\bar{u}$ . Przesunięcie samogłoski  $\bar{e}$  „w górę”, jeżeli było w tym języku dawne, musiało stworzyć przesłankę również do podobnego przesunięcia samogłoski  $\bar{u}$ .

Ogromne różnice fonetyczne pomiędzy „elbląskimi” nazwami miejscowości w Sambii a językiem katechizmów zmuszają do przypuszczeń, że katechizmy były tłumaczone w dość mocno przemieszonym otoczeniu prusko-jaćwieskim. Właśnie takim przemieszaniem można uzasadnić, że z jednej strony, w samym „Krańcu Sudowskim” Hieronim Malecjustz zapisał „elbląskie”  $\bar{o}$  zamiast oczekiwanego  $\bar{a}$  (*Kellewesse perioth*), zaś z drugiej strony to, iż gdzie indziej w Sambii można sporadycznie spotkać zapisy nazw miejscowości z  $\bar{a}$  zamiast tradycyjnego sambijskiego  $\bar{o}$ : *Biathen*, *Chrahm*, *Narjeynen* (?), *Shacken* (?). Jeszcze rzadziej jest poświadczony w Sambii  $\bar{i}$  zamiast dawnego  $*\bar{e}$ : *Garbsiden* (?), *Pobitîn*. Dlatego też nie ma przeszkód, aby uważać, że również język I Katechizmu z  $\bar{e}$  (lecz nie z  $\bar{i} < \bar{e}$ ), ale z  $\bar{a}$  (lecz nie z  $\bar{o}$ ) obrazuje podobną mieszankę.

Możliwe, że nie zważając na podróże Szymona Grunau przez całe Prusy, zapisane przez niego przykłady dialektów mieszanych w pewnym stopniu odzwierciedlają też realne przemieszanie zjawisk dialektalnych: niektóre słowa wyglądają „po elbląsku” (*greki*, *rancko*, *Wobelke* SG vs. *Woble* E), inne — jak w katechizmach (*widre* z  $\bar{i} < *e$ , *skuna*, *Merga*, *Manga*, *mū thi* SG kaip *mū ti* III vs. *Mothe* E).

Im dalej od Sambii, tym mniej zjawisk fonetyki takich jak w katechizmach.

Nie można tego twierdzić o  $\bar{i} < *e$ , jako że jest to zarejestrowane również na obszarze „elbląskiego”  $\bar{o}$  (nie takiego jak  $\bar{a}$  w katechizmach): *Milen* (k. Grunwaldu), *Nawnaside* (k. Świętej Siekierki (*Heiligenbeil*), *Wilaw* (Welawa — co do rejestracji wszystkich tych nazw zob. dalej), jednak znacznie liczniejsze przykłady wskazują, iż  $\bar{e}$  pozostaje w całości na całych Prusach: *Laucosede* 1385, *Pelesen* 1400 (k. Morąga), *Sweroth See* 1389 (k. Szczytna), *Swene Fluß* 1400 (k. Frydlandu, Friedland) zmieniła się w oficjalną *Swine-Fluß* nie według pierwotnego zapisu — przecież niemieckie  $\bar{e}$  jest również bardzo wąskie, wątpliwe też jest skojarzenie z podobnie brzmiącym słowem pruskim i polskim, *Lawxetîn* 1419 (k. Pasłęka), *Stegîn* 1419 (prie k. Pasłęka), *Swerin* 1419 (k. Ostródy), *Strewe See* 1420 (k. Reszla), *Swene* 1425 (*Schwönau* k. Frydlandu, Friedland).

W porównaniu z wymienionymi faktami przypadki mieszania  $\bar{e}$  i  $\bar{i}$  wzbudzają wątpliwości *Garbsiden* (obok *Garbseden*!) 1345: (zob. powyżej *Garbseden* 1343; w jednym przypadku z dwudziestu! Wyraźny błąd w zapisie), *Melyn* 1352, *Mehlen* 1418, *Mielenn* 1599, *Milen* 1629 (k. Grunwaldu — być może *ie* okazjonalnie przekazuje  $\bar{e}$  po miękkim *m*, zaś w słowie *Milen* albo opuszczono  $\bar{e}$  o takim samym charakterze albo też *i* błędnie zapisano zamiast *e*), *Nawensede* 1419, *Nauynsede* 1426, *Nawnaside* 1495 (k. Świętej Siekierki, Heiligenbeil) —

może zapisano z jakichś innych odłamów języka sambijskiego), *Pobiten* 1496 (zob. powyżej *Pobeti* 1258; chociaż do XVII w. tylko jeden taki zapis z dwudziestu jeden, zwracający uwagę na to, że miejscowość ta nie tylko znajduje się w Sambii, lecz właśnie tam tłumaczony był III Katechizm), *Velowe* 1258, *Wilaw* 1326, *Wilouwe*, *Welouwe* 1405 (Welawa — niezależnie od dalej cytowanych słów K. Būgi zapisy te nie wyglądają szczególnie przekonywująco: Welawa jest jeszcze bliżej od Sambii niż Święta Siekierka (Heiligenbeil), poza tym *Wilouwe* i *Welouwe* są zapisami z tego samego roku).

Zasadniczo na podstawie tylko ostatniej nazwy miejscowości, a także chcąc widzieć tu charakterystyczne dla II i III Katechizmu  $\bar{i} < \bar{e}$  K. Būga twierdzi, że „dźwięk  $\bar{e}$  zaczął stawać się samogłoską  $\bar{i}$  przede wszystkim na północno-wschodnim krańcu ziemi pruskiej. Ta fala  $\bar{e} > \bar{i}$  ... w XIII w. rozchodzi się tylko pomiędzy Suwałkami a Welawą”<sup>7</sup>. Suwałki są tu wspomniane z powodu wcześniej przedłożonych faktów jaćwieskich. Rzecz jasna, z ostrożnością można by przypuszczać że w owych czasach istniała wspólna izoglosa pruska i jaćwieska, a nawet przebiegająca z zachodu na południowy wschód, właśnie w kierunku Jaćwingów. Mówiąc inaczej  $*\bar{e} > *\bar{i}$  z jednej strony był to proces w języku jaćwieskim odbywający się przynajmniej w większej części gwar co najmniej do 1283 r., kiedy z charakterystycznym  $\bar{i}$  Sudowowie znaleźli się w „Krańcu Sudowskim” i zaczęli rozpowszechniać to zjawisko prawie w całej Sambii razem ze swym  $\bar{a}$  zamiast pruskiego  $\bar{o}$ . Z drugiej strony takiż proces  $\bar{e} > \bar{i}$  zupełnie niezależnie zachodził też w samym języku pruskim co najmniej od początku XIV w. (*Wilaw*; są również wcześniejsze przypadki mieszania  $\bar{e}$  i  $\bar{i}$ , lecz mogą to być zwyczajne wahania w zapisie krótkiego  $\bar{e}$  i  $\bar{i}$  lub błędy w zapisie). Jednak jeden czy dwa przypadki to za mało, aby można było przyjąć podobne konkluzje. Otóż K. Būdze zapewne nie przyszło do głowy, że katechizmy wcale nie zostały napisane w języku pruskim!

Jeżeli rozważania te są słuszne, nie ma już miejsca na przypuszczenia, co do trudno wyobrażalnych zmian samogłosek w języku pruskim początkowo „z góry w dół” ( $\bar{o} > \bar{a}$ ), potem zaś „z dołu w górę” ( $\bar{e} > \bar{i}$ ), jako że  $\bar{e} > \bar{i}$  albo rzeczywiście było autentycznym procesem w języku pruskim, jak domniemywał K. Būga (a co jest niestety wątpliwe), albo było wyłącznie przejawem języka jaćwieskiego w Sambii. Tymczasem samogłoska  $\bar{a}$  na miejscu samogłoski  $\bar{o}$  w ogóle nie istniała w języku pruskim i była tylko faktem języka jaćwieskiego.

Mamy zatem podstawy do twierdzeń, że język katechizmów pruskich jest zasadniczo jaćwieski, nie zważając na wspomniane mglіście w przedmowie do I i II Katechizmu różnice pomiędzy „proszym” językiem sudowskim oraz niby „czystym” językiem pruskim katechizmów — po pierwsze, wydawcy przecież nie byli żadnymi dialektologami lub dyplomowanymi znawcami języków nowożytnych, po drugie, taka wzmianka mogła być też „fortelem”, kiedy się pragnęło uniknąć zarzutów, że tekst przetłumaczony został nie na język pruski, lecz na sudowski: podobno Sudowowie rozumieją ten język, lecz myśmy przetłumaczyli jeszcze bardziej po prusku! Jeżeli tak, wtedy i rekonstrukcja pruskiego „Ojciec nasz” brzmiałaby dość nieoczekiwanie:

7 K. Būga, *Jotvingių—sūdū kalbos liekanos*, w: tegoż, *Rinkiniai raštai*, t. 3, Vilnius 1961, s. 136.

*\* Nūsan Tōwe, kas aseī en dōngu, pastōsei swentintan Twōise emmens, perēisei Twōise rīke, Twōise kwōits āudōsei si kōigi en dōngu tē t dīgi nō zemei. Nūsan dēininen gēitin dōis nūmans šan dēinan bēi etwērpjais nūmans nūsans āušaū tins kōigi mes etwērpjamai nūsamans āušaū tenīkamans, bēi ni wedais mans em perbōndan sklōit izronkīs mans eze worgu.*

Rzecz całkowicie możliwa, że podobny język (nawet z dwiema długościami w wyrazie!) rozbrzmiewał prawie w całych Prusach (z wyjątkiem mieszanej Sambii) jeszcze w XVI w. Przyznać należy, że byłby to niezwykle piękny język bałtyjski.